



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

1/2026

152

4 lutego 2026

7950 dni p.w. do UE



Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



NOWOROCZNE ŻYCZENIA

Druk: tygodnik *Passa*, nr 2 (1295)
15 stycznia 2026

Życzę szczęścia, miłości,
Zdrowia i pomyślności,
Wszystkich marzeń spełnienia.
Standardowe życzenia.

Lecz potrzeba coś więcej.
Weźmy przyszłość w swe ręce.
Żeby móc spać spokojnie
I nie myśleć o wojnie.

Żeby nie lał się szampan
Za Putina i Trumpa,
Czas powstrzymać szaleńca,
Co nad światem się znęca.

By nie stały się celem
Kuby, Wenezuele,
Iran, Meksyk, Kanada,
By być pewnym sąsiada.

By kolejny szaleniec
Nie brylował na scenie.
Żeby trafił na cmentarz,
Zanim wojnę rozpęta.

A z naszego podwórka?
Tu laurka dla Żurka.
Dość cackania się wiecznie!
Czas rozliczyć skutecznie,

Za oszustwa, przekręty,
By nie było krów świętych,
Żeby kamrat z kamratem
Szybciej trafił za kratę.

By za wszystkie afery
Odpowiedział sam szeryf
I nareszcie w areszcie
Był, a nie w Budapeszcie.

Czas chłopaki do paki!
I Błaszczaki i Jaki!
Nim się przeróżne grzdyle
Też nie wykpią ażylem.

Żeby wreszcie znikł z oczu
Ten co zbawcą się poczuł,
Ten co wciąż do tej pory
Wznieca burdy i spory.

By lud przejrzał na oczy,
Że on nas nie jednoczy,
Tylko dzieli i szczuje,
Że jest jadem i truje.

Dosyć już wody z mózgu,
Dość inwektyw i bluzgów,
Dosyć skoków na kasę,
Wolny sąd, wolną prasę.

Trzeba różnych pajaców
Poprzeganiać z pałacu,
Żeby znikły ze sceny
Bąkiewiczze, Menzeny.

By nie wybrał nikt Brauna,
Nie głosował na clowna.
Żeby wreszcie był spokój.
Tego życzę w tym roku.



Z Nowym Rokiem na rozpoczęcie karnawału i poprawę nastroju. Zapraszam do wspólnego śpiewania i tańczenia

TAŃCZ KANKANA

Melodia z operetki *Orfeusz w piekle*
(muz. Jacques Offenbach, 1858)

Druk: tygodnik *Passa*, nr 1 (1294), 8 stycznia 2026



Gdy się budzisz niewyspana,
A przed tobą cały dzień,
Już od rana tańcz kankana,
I ponury nastrój zmień.

Kiedy wstajesz sfrustrowana,
I złorzeczysz cały czas,
Już od rana tańcz kankana,
A wieczorem jeszcze raz.

Tańcz kankana! Humor ci poprawi w mig!
Tańcz kankana! Tańczyć nie zabroni nikt.
Tańcz kankana! Kankan to skuteczny lek.
Tańcz kankana! I nie zważaj na swój wiek!

Tańcz! Nie rób z siebie dziadka,
Pójdzie ci jak z płatka,
To nie wpadka, że masz duszę nastolatka.
Bo jak mawia sąsiadka,
To jest rzadka gratka,
Dla osiemdziesięciolatka też!

Tańcz! Zawsze się uśmiechaj!
Przykład weź z Wojciecha!
Niechaj w tańcu świat zapomni o twoich grzechach.
Tańcz! Nie mów, że masz pecha,
Myśli złych zaniechaj,
W tym kankanie twa pociecha jest!

Nie mów, że to nie wypada,
Tańcz kankana całe dnie.
To naprawdę dobra rada,
Póki czas, posłuchaj mnie.

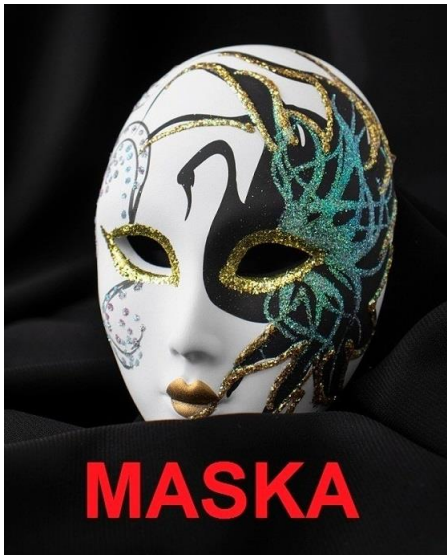
Tańcz kankana! Bądź szczęśliwy,
Choćbyś lat miał już ze sto.
Uwierz w to, uwierz w to! Uwierz w to, uwierz w to!
Uwierz w to, uwierz w to!
Uwierz, uwierz, uwierz, uwierz...
Nie ma rzeczy niemożliwych!

Tańcz! Nie rób z siebie dziadka,
Pójdzie ci jak z płatka,
To nie wpadka, że masz duszę nastolatka,
Bo jak mawia sąsiadka,
To jest rzadka gratka
Dla osiemdziesięciolatka też!

Tańcz! Zawsze się uśmiechaj!
Przykład weź z Wojciecha!
Niechaj w tańcu świat zapomni o twoich grzechach.
Tańcz! Nie mów, że masz pecha,
Myśli złych zaniechaj,
W tym kankanie twa pociecha jest!

Wiosna, lato, jesień, zima,
Stać cię na to! I tak trzymaj!





WYZWOLENIE'2026



I miejsce w *Turnieju Jednego Wiersza* (temat: *Maska*)
na spotkaniu Teatru Poezji, Muzyki i Sztuki Stowarzyszenia Autorów Polskich *Witraże* (24 stycznia 2026)

Druk: tygodnik *Passa*, nr 4 (1297), 29 stycznia 2026

Wezwał Pan Bóg przed swoje oblicze
Swinarskiego. I rzekł doń: Konradzie,
Mija styczeń, więc przyjmij moc życzeń,
Zwłaszcza, że widzę cię coraz rzadziej.

Wybacz mi wielki błąd pod Damaszkiem,
Lecz cię bardzo ceniłem na scenie.
Dotąd ciebie kojarzę ze Staszkiem,
Z *Wyzwoleniem*. Niezwykłe wrażenie.

Żeby uczcić rocznicę urodzin,
Proponuję dziś nową premierę.
Mistrz Wyspiański na pewno się zgodzi,
Polak będzie znów jej bohaterem.

Stawiam jeden warunek. Aktorzy
W drugim akcie wystąpią bez masek.
Niech się jeden przed drugim otworzy,
Jaki jest? Czy potrafi mieć klasę?

Niech ujawnią, to dobry obyczaj,
Jaka twarz jest pod maską ukryta.
Niech odsłonią prawdziwe oblicza,
Kto jest szczerzy a kto hipokryta?

- Panie Boże – rzekł Konrad. – W tym roku
Ten warunek to wielkie ryzyko.
Poznasz prawdę, a znajdziesz się w szoku.
To tak jakby przekroczyć Rubikon.

Rzeczywistość jest przykra, niemiła,
Co zrobimy, gdy maski opadną?
Życie w fałszu, ogromna to siła.
Pół narodu stoczyło się na dno.

Większość w maskach, klęcząca w kościele,
Modli się, odmawiając różaniec.
I co z tego wynika? Niewiele.
Z tej świętości już nic nie zostanie.

Na koszulkach Bóg, Honor, Ojczyzna,
Wzniosłe hasła Rycerzy Chrystusa.
Patriotycznie to brzmi, trzeba przyznać.
Lecz pod maską do grzechu pokusa.

Rozdawane fałszywe uśmiechy
Utracjuszy, zwyczajnych nierobów,
Są przykrywką i zgodą na grzechy,
Które dostępow ułatwią do żłobu.

Gęby pełne obietnic, frazesów,
Wymuszone na wiecach oklaski.
Trzeba głowę mieć do interesu,
A do tego niezbędne są maski.

Zafrasował się Pan Bóg. – Konradzie,
Czy nikomu nie można już wierzyć?
Coraz częściej jest mowa o zdradzie,
Zbyt liczyłem na swoich pasterzy.

Minął wiek. W Polsce ciągle to samo.
Te stwierdzenia są jakże banalne.
Złoty Róg ostał się ino chamom,
Wyzwolenie jest wciąż aktualne.

Stop obłudzie! Powiedzmy dziś: veto!
Czas zdjąć maski. Przerwijmy milczenie!
Jeszcze w tobie nadzieja, poeto,
Choćbyś został sam jeden na scenie.

Wiersz napisany w 157 rocznicę urodzin **Stanisława Wyspiańskiego (15.01.1869)** i 123 rocznicę I wydania *Wyzwolenia* (10.01.1903). Premiera legendarnego spektaklu *Wyzwolenia* w reżyserii **Konrada Swinarskiego** w krakowskim *Starym Teatrze* (ostatnia premiera przed śmiercią reżysera) odbyła się **30 maja 1974**. **Konrad Swinarski** (ur. 4.07.1929 w Warszawie – zginął 19.08.1975 w katastrofie lotniczej pod Damaszkiem).

Warszawa



Klub Księgarza
Rynek Starego Miasta 22

CZWARTEK, 19 LUTEGO 2026, godz. 17



**MAM 19 LAT
(do setki)**



**URODZINOWE SPOTKANIE AUTORSKIE
WOJCIECHA DĄBROWSKIEGO
PREZENTACJA KSIĄŻEK TĘCZOWEJ SERII**

NA GRENLANDII

Na Grenlandii w noc polarną
Rozmawiają dwa niedźwiedzie.
- Przyszłość, kumie, widzę czarną.
Słyszał o tym pan, sąsiedzie?

Przeczytałem na facebooku,
Piszą też na Messengerze,
Że Trump ma nas za nieuków
I Grenlandię nam zabierze.

Świat inaczej ma wyglądać.
Chce Grenlandię anektować.
Ma być tak, jak Trump zażąda.
Słowo daję! Jego słowa!

Chce wywołać konflikt zbrojny,
Walczyć z NATO, będąc w NATO,
Czas szykować się do wojny.
- To możliwe? - Co my na to?

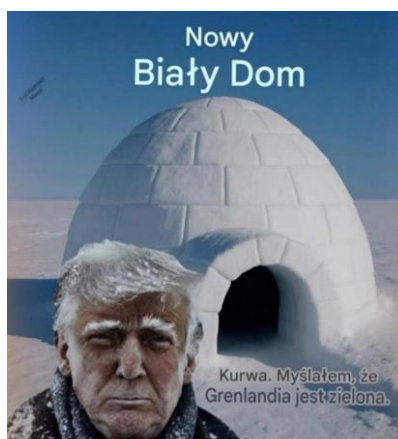
Chce Meksyku, chce Kanady.
Mało mu Wenezueli?
Na układy nie ma rady.
Bodaj by go diabli wzięli!

Dziś szaleńcy rządzą światem.
Drogo nas kosztują błędy.
Narażamy się na stratę,
Czas powstrzymać te zapędy.

- Trump oszalał! Niech uderzy.
Przywitalimy go śnieżkami.
Pogonimy jak należy!
Solidarni z Duńczykami.

Jego pycha, własne ego
Na manowce go zawiedzie.
Siła złego na jednego!
Lecz na szczęście są niedźwiedzie!

Druk: tygodnik *Passa*, nr 3 (1296)
22 stycznia 2026



MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO

USTAWKA

SPOTKANIA AUTORSKIE
poniedziałki, 16 lutego 2026 (po raz 50)
16 marca 2026 (po raz 51), godz. 18



RESTAURACJA
Winowajcy Roku

Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b
Park im. Jana Pawła II, obok tężni

PASSA
TYGODNIK SŁABODÓW

www.passa.waw.pl

© **MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)**

Warszawa, tel. 600 630 952

mail: wojdabrowski@onet.eu, www.spotkaniapiosenka.org

Następny numer (153) ukaże się 26 marca 2026 (8000 dni pw. do UE)